

Agnieszka Kuźmiuk-Ciekanowska

"Heinrich IV, Wissenschaftliche Buchgesellschaft", Gerd Althoff, Darmstadt 2006 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 99/2, 333-335

2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Gerd Althoff, *Heinrich IV*, *Wissenschaftliche Buchgesellschaft*, Darmstadt 2006, s. 336, il.

Panowanie króla i cesarza Henryka IV to okres nieustannych i gwałtownych konfliktów, wśród których na plan pierwszy wysunął się wielki bunt Sasów oraz spór cesarstwa z papieństwem, zwany sporem o inwestyturę. Burzliwe rządy Henryka, wielkie znaczenie towarzyszących im antagonizmów i ich dalekosiężne skutki sprawiły, że władca ten od dawna cieszy się ogromnym i niesłabnącym zainteresowaniem badaczy. Problemom i konfliktom związanym z jego życiem i panowaniem poświęcono wiele prac, przy czym jedna z ostatnich biografii cesarza, angielska, ukazała się zaledwie kilka lat temu (Ian Stuart Robinson, „Henry IV of Germany 1056–1106”, Cambridge 1999).

Wydaje się, że jedną z przyczyn tak dużego zainteresowania postacią Henryka IV, zarówno w XIX w., jak i obecnie, były pełne emocji i namiętności oceny króla i jego rządów przedstawione przez współczesnych mu kronikarzy. Chyba żaden inny władca nie doczekał się tylu negatywnych opinii, przy czym wachlarz stawianych królowi zarzutów był niezwykle szeroki: oskarżano Henryka i jego zwolenników o nadużycia seksualne, piętnowano jego nieobliczalność i skłonność do despotyzmu, podkreślano okrucieństwo i podstępność władcy, który miał się nie wzdragać przed najokrutniejszym mordem i zdradą, zarzucano mu też otaczanie się ludźmi niskiego stanu i odsunięcie możnych od udziału w rządach.

Szczególnie negatywny portret króla nakreślił saski kronikarz Bruno, który w dziele „*De bello Saxonico*” przedstawił Henryka niemalże jako seksualne monstrum, okrutnika i gwałtownika niegodnego miana władcy. Pasja i zaangażowanie z jakim Bruno atakuje monarchę są uderzające i wyjątkowe, lecz także pozostali kronikarze tych czasów równie nieprzychylnie wypowiadali się o królu. Głosy życzliwe cesarzowi należały do rzadkości. Zupełnie inaczej niż w dziewiętnasto- i dwudziestowiecznych pracach poświęconych Henrykowi, których autorzy, w większości starali się bronić swego bohatera przed stawianymi mu przez współczesnych zarzutami, podkreślając, że cesarz był obrońcą silnej władzy centralnej, przekonany o swej szczególnej godności i o boskim pochodzeniu swojej władzy.

Wobec dużej liczby prac poświęconych Henrykowi IV i czasom jego panowania rodzi się oczywiste pytanie, czy kolejna biografia cesarza jest potrzebna i czy może wniesić coś nowego do portretu władcy, lub inaczej naświetlić problemy, w które obfitowały jego rządy? Odpowiedź na to pytanie jest zdecydowanie twierdząca. Najnowsza książka niemieckiego mediewisty Gerda Althoffa poświęcona salickiemu cesarzowi skupia się na słabo dotąd zbadanych aspektach panowania Henryka; przede wszystkim w niespotykanym dotąd stopniu uwzględnia właśnie zarzuty stawiane władcy przez współczesnych oraz akcentuje ich znaczenie dla poznania politycznej atmosfery i klimatu, w którym powstały i na który wpływały. Althoff już we wstępie swej pracy zwraca uwagę na dość jednostronne i zawężone spojrzenie na cesarza i jego czasy, prezentowane przez wcześniejszych autorów, którzy bardzo słabo uwzględniają wyeksponowane w jedenastowiecznych źródłach zarzuty wobec Henryka, marginalizując je lub odrzucając jako niewiarygodne.

Althoff podkreśla, że waga i duża liczba oskarżeń oraz ich szerokie rozpowszechnienie w źródłach, pozwalają widzieć w tej krytyce zachowań króla i jego sposobu sprawowania władzy centralny problem panowania tego monarchy i w związku z tym wymagają mocniejszego uwzględnienia i zbadania. Zwraca też uwagę, że niemożność odniesienia się do wiarygodności większości z tych oskarżeń nie przekreśla ich wartości, ponieważ zarzuty te umożliwiają wgląd w polityczną kulturę owego czasu, demonstrować kategorie, w jakich o Henryku myślno, i po-

kazują rozmiar nieufności i oporu, który powstał przeciw władcy. Autor już we „Wstępie” zaznacza więc swoje szczególne zainteresowanie kwestią pomówień i oskarżeń kierowanych przeciw Henrykowi IV. Analizując działania króla i jego przeciwników, Althoff nie traci z oczu tych zarzutów, stara się je w miarę możliwości weryfikować, a także pokazywać jak je wykorzystywano, czemu służyły i jak funkcjonowały w politycznej rzeczywistości.

We wstępnym rozdziale książki autor uwypukla też dwa inne zagadnienia, które znajdują się w centrum jego uwagi, mianowicie problem stosunku Henryka do nowych idei i nowych sposobów myślenia, które pojawiły się w XI w., oraz kwestię postrzegania działań władcy jako uwarunkowanych pewnymi wcześniej wypracowanymi normami. Tutaj autor konstatuje przede wszystkim, że Henryk naruszył swoją polityką reguły postępowania ważne dla współczesnych, a mianowicie zaprzestał praktyki dogadywania się w istotnych kwestiach z przedstawicielami książąt i arystokracji, którzy uważali troskę o sprawy państwa za swoje prawo i przywilej. Owa niechęć do konsultacji i otaczanie się ludźmi niskiego stanu znalazły się w grupie najpoważniejszych zarzutów stawianych królowi i wynikały zdaniem Althoffa właśnie z łamania przez króla obowiązujących norm oraz pewnego porządku wypracowanego w okresie późnoottonskim i wczesnosalickim.

Nowe i interesujące spojrzenie przedstawił też autor na okres regencji i małoletności króla. Henryk został osierocony przez ojca jako sześciolatek chłopiec. Regencja przypadła matce młodego władcy, cesarzowej Agnieszce, która jednak nie udźwignęła ciężaru rządów. Niezadowolone możnych z jej sposobu sprawowania władzy doprowadziło do dramatycznego porwania króla-dziecka. Grupa spiskowców z arcybiskupem Kolonii Annonem na czele zabiła dwunastoletniego władcę na statek i podstępnie uprowadziła. Matka nie zareagowała na ten akt przemocy, rezygnując z opieki nad synem. Nowym opiekunem króla został Annon, któremu jednak wkrótce wyrósł konkurent w osobie Adalberta, arcybiskupa Bremy. Adalbert stał się też najbliższym doradcą i zaufanym króla (i został równie negatywnie jak król oceniony przez Brunona z Magdeburga). Obaj potężni arcybiskupi, w których rękach znalazł się i młody król, i państwo, działali przede wszystkim dla własnych korzyści i na rzecz własnych kościołów. Adalbert, którego wpływy, jako najbliższego doradcy Henryka, wkrótce znacznie wzrosły, stał się też szybko obiektem ataków innych możnych spowodowanych ograniczaniem ich znaczenia i pozycji. Oprócz konfliktów między regentami, państwem wstrząsały też spory między duchownymi o precedencję, które swój finał znalazły w krwawej bójce stoczonyj w kościele w obecności młodego władcy. Althoff, wskazując na brak autorytetu regencji, brak stabilizacji politycznej i nieustanne konflikty, podkreśla, że wydarzenia te mogły mieć wpływ na późniejsze rządy króla, a wiele antagonizmów tego okresu miało swój ciąg dalszy po objęciu przez Henryka samodzielnej władzy. Szczególnie późniejszą niechęć króla wobec doradców, odsuwanie od władzy arystokracji i otaczanie się ludźmi niskiego pochodzenia można, zdaniem autora, tłumaczyć owymi trudnymi i burzliwymi wydarzeniami z okresu regencji. Wtedy też nastąpiły pierwsze spięcia z papieżem i zaprzepaszczono szansę na wczesną cesarską koronację króla. Wszystko to, jak zauważa Althoff, stanowiło trudną hipotekę monarchy w jego późniejszych rządach oraz w kontaktach z papieżem i możnymi Rzeszy.

Już na samym początku samodzielnych rządów stanął Henryk wobec buntu Sasów, pierwszego poważnego konfliktu, w którym niepoślednią rolę odegrały różnego rodzaju oskarżenia czy też pomówienia podnoszone przez politycznych przeciwników władcy. Najpoważniejszym zarzutem, jaki wysunęli Sasi przeciw królowi, była budowa grodów królewskich na saskim terytorium, co uznano za zagrożenie dla saskiej wolności. Czołowi kronikarze tego okresu, Lambert z Hersfeldu i Bruno z Magdeburga, zarzucają królowi poza tym szereg innych uchybień i występów zarówno politycznych, jak i obyczajowych. Althoff traktuje prace Brunona

i Lamberta jako tubę politycznych konkurentów Henryka, którzy w formie pisemnej zebrali to, co się o władcy sądziło i co chciano przeciw niemu użyć. Zwraca też uwagę, że są one sformułowane jak swego rodzaju akty oskarżenia, w których zawarto sumę argumentów, które Sasi mieli do dyspozycji przeciw królowi. Autor podkreśla, że do zarzutów tych nawet zwolennicy Henryka podchodzili bardzo poważnie i stawia hipotezę, że były one również podnoszone w ustnych negocjacjach i rokowaniach z królem, za pomocą których starano się rozwiązać konflikt. Przedstawiając króla w tak ciemnych barwach Sasi dowodzili, że jest on przeciwieństwem chrześcijańskiego monarchy i usprawiedliwiali w ten sposób swój bunt przeciwko królowi oraz wybór nowego władcy. Wśród wysuwanych przez Sasów zarzutów najszerzej rozpowszechnione zostały oskarżenia dotyczące seksualnych występków Henryka. Analizując te oskarżenia Althoff przypuścił zaproponowaną już przez Tilmana Struvego możliwość, że przy ich konstruowaniu powołano się na definicję tyra, przedstawioną przez Izidora z Sewilli, w myśl której tyra wyróżniały przede wszystkim *luxuria* i *cupiditas*. Ponieważ w przekonaniu przeciwników Henryka władca ten był tyranem, przypisano mu więc cechy dla takowego typowe. W przeciwieństwie jednak do Struvego, Althoff nie wyklucza też istnienia jakiegoś prawdziwego rdzenia tych oskarżeń.

W ostatniej części pracy autor próbuje zbliżyć się do osobowości króla, wsłuchując się przede wszystkim w głosy jego przeciwników i próbując ocenić jaki wpływ na Henryka miał jego wychowawca i doradca Adalbert z Bremy. Można się oczywiście zastanowić, czy wobec ogromnej intencjonalności źródeł taka próba jest w ogóle możliwa i czy nie należałoby raczej mówić o pewnym obrazie władcy nakreślonym przez poszczególnych kronikarzy, niemniej jednak zaproponowane przez Althoffa nowe spojrzenie na króla i jego panowanie, nie próbujące wybielać władcy i uwzględniające głosy zarówno jego zwolenników, jak i przeciwników (których jest zdecydowanie więcej), czynią tę biografię bardzo interesującą. Oczywiście również dużo miejsca jak opiniom kursującym na temat zachowań władcy, poświęca autor jego konfliktowi z papieżem, kładąc przede wszystkim nacisk na poszukiwanie motywów postępowania Henryka i jego przeciwników oraz na energię i wysiłek jaki obie strony wkładały w teoretyczne wypracowanie swojej pozycji. Althoff zwraca też uwagę na zamianę ustno-osobistych narad, jako głównego instrumentu rozwiązywania konfliktów, na podparte różnymi autorytetami pisma i traktaty.

Zaletami pracy Althoffa są: bardzo solidna analiza źródeł, uzupełnienie relacji o wydarzeniach politycznych wskazaniem roli działań rytualnych, unaocznienie ogromnej roli zarzutów formułowanych przeciw królowi oraz niezwykła komunikatywność przekazu i bogata literatura, przede wszystkim najnowsza. Dużym atutem książki wydaje się też stosunkowo obszerny rozdział wstępny, w którym autor wyłuszcza główne problemy, jakie będą go zajmowały i pokrótce je charakteryzuje, co ułatwia czytelnikowi zapoznanie się z poglądami i zamiarami autora oraz z celami jego pracy.

Agnieszka Kuźmiuk–Ciekawska
Uniwersytet im. Marii Curie–Skołodowskiej
Instytut Historii